DOM I SZKOŁA

Rok IV. Katowice, 24 grudnia 1933 r. Nr. 26

Dlaczego szkoła wyznaniowa?

Prawem naturalnem i obowiązkiem moralnym rodziców katolickich jest wychowywanie ich dzieci w pełni po katolicku i domaganie się dla nich prawdziwie katolickiego wychowania w szkole.

Takie wychowanie może dać tylko szkoła wyznaniowa, skupiająca dzieci jednego i tego samego wyznania — katolickiego.

Szkoła wyznaniowo mieszana, przyjmująca dzieci wszelkich wyznań religijnych, nie tylko nie daje gwarancji pełnego wychowania religijnego, **ale nawet stwarza pewne niebezpieczeństwa dla niego.**

Gdzie są pomieszane dzieci różnych wyznań religijnych, siłą rzeczy musi dochodzić do zaznaczania się różnic wyznaniowych i do powstawania zjawisk dla wychowania religijnego dzieci — niepożądanych, lub wręcz szkodliwych.

Oto np. głośne było niedawno w Zagłębiu dąbrowskiem wykrycie w jednej ze szkół — jaczejki komunistycznej, złożonej prawie wyłącznie z młodzieży żydowskiej; członkowie jaczejki szerzyli wśród młodzieży także katolickiej nastroje antyreligijne.

Jakże w takich warunkach można mówić o religijnem wychowaniu młodzieży?

Na cieszyńskiej części Woj. Śląskiego zdarzyły się wypadki lekceważącego odzywania się nauczycieli ewangelików — o religji katolickiej i to wobec dzieci katolickich.

W jednej ze szkół na G. Śląsku przyjęto na początku bieżącego roku szkolnego — pierwsze wogóle dziecko wyznania mojżeszowego.

Jakież było zdziwienie i zgorszenie dzieci katolickich, gdy młody żydziak nie przeżegnał się i nie mówił z niemi modlitwy. Kilkoro dzieci zapytało go, dla czego się nie modlił?...

A gdy dziecko żydowskie odparło, że przecież on jest żydem, dzieci katolickie prawie chórem zawołały, **to ty w Boga nie wierzysz?**

I oto pierwsze zdziwienie religijne, pierwsza wątpliwość i może pierwszy niepokój w młodych umysłach i serduszkach katolickich!...

Oczywiście, im więcej w szkole dzieci różnych wyznaniowo, tem też więcej tych wątpliwości, aż z czasem może przyjść pewne zobojętnienie religijne młodzieży szkolnej, objawiające się w rozumowaniu, że przecież czy żyd, czy ewangelik, czy prawosławny, czy katolik — „to wszystko jedno".

I tak szkoła mieszana wyznaniowo, zamiast rozwijać i wzmacniać w młodzieży poczucie religijne i wynikającą z niego moralność, **osłabia raczej to poczucie i prowadzi z biegiem czasu — zwłaszcza jednostki, mniej poddające się wpływom wychowawczym domu i szkoły — na bezdroża indyferentyzmu (nierozróżniania) i obojętności religijnej, które są najniebezpieczniejszemi drogami do utraty wiary i moralności.**

Dlatego tak silnie podkreślamy i wogóle podkreśla się dziś w świecie znaczenie potężnego wpływu wychowawczego szkoły wyznaniowej! Tylko bowiem taka szkoła zdolna jest zapewnić młodzieży najgłębsze wychowanie religijne i pełne wyrobienie moralne; tylko ona jest zdolna uchronić młodzież od złego wpływu międzywyznaniowości.

Gdy wiele kierunków i myśli wychowawczych znalazło się dziś na rozdrożach, **trzeba tem mocniej przypomnieć i podkreślić wielką potrzebę wychowania religijnego, osiągającego swą pełnię tylko w szkole wyznaniowej i prowadzącego do najlepszego wyrobienia moralnego młodzieży.** Brak tego wyrobienia — to jedna z największych klęsk naszych czasów i współczesnych pokoleń.

Prawdy te wyłożył wspaniale Ojciec św. Pius XI w swej Encyklice „Divini illius Magistri" (O chrześcijańskiem wychowaniu młodzieży) z dnia 31 grudnia 1929 r., a więc bez mała z przed 4-ch lat.

Nasamprzód przypomina Ojciec św., że szkoła jest wspólnem dziełem Kościoła katolickiego i rodziców (art. 73 Encykliki); dalej czytamy o niebezpieczeństwach grożących wychowaniu wogóle, a religijnemu w szczególności — ze strony szkoły neutralnej, czyli świeckiej (bezwyznaniowej, bezreligijnej) i szkoły mieszanej wyznaniowo (art. 75). Art. 77 mówi, że nawet w państwach o ludności różnych wyznań rządy mogą zapewnić prawa wyznaniowe ludności katolickiej w dziedzinie szkolnej, pozostawiając tu Kościołowi i rodzinie swobodę inicjatywy, popierając Kościół w jego pracy wychowawczej.

W art. 78 woła Ojciec św. — **„Katolicka szkoła dla katolickich dzieci".** — a w art. 80 czytamy: **„Cokolwiek wierni robią dla rozwoju i obrony szkoły katolickiej dla swoich dzieci, to bez najmniejszej wątpliwości jest dziełem religijnem".**

„Wobec tego stwierdzamy tu głośno i chcemy, żeby Nas wszyscy słyszeli i uznali to, iż wierni, gdy się domagają katolickiej szkoły dla swych dzieci, nigdzie na świecie nie uprawiają żadnej polityki partyjnej, lecz spełniają poprostu swój obowiązek religijny, który im dyktuje sumienie." (Art. 81.)

Nie sposób wyczerpać wszystkich myśli Encykliki w jednym artykule. Trzeba ją — poprostu — przeczytać w całości (jest wydana w polskiem tłumaczeniu).

Także świecka opinja katolicka domaga się szkoły wyznaniowej.

Dyr. Dr. Bronisław Załuski pisał w numerze marcowym „Prądu" (1929) w artykule: Katolickie szkolnictwo w katolickiej Polsce:

„Szkolnictwo w Polsce, jeżeli pragnie spełnić swoje obowiązki wychowawcze, **musi się oprzeć w całej rozciągłości na zasadach katolickich,** inaczej grozi wychowaniu narodowemu zaprzepaszczenie najwyższych ideałów, które są narodowi polskiemu drogowskazem w jego misji dziejowej" (podkreślenia autora — red.)

„Katoliccy rodzice, oraz Kościół mają prawo i obowiązek dążyć do posiadania dla swych dzieci katolickiej szkoły wyznaniowej. Tylko bowiem w takiej szkole może być mowa o sharmonizowaniu wzajemnem

nauczania przedmiotów świeckich i religji; tutaj tylko religja ma zapewnioną możność należytego oddziaływania na młodzież.“

Dlatego my katolicy nie przestaniemy walczyć na Śląsku o utrzymanie i stałe zagwarantowanie wyznaniowego charakteru szkół naszych, czy się to będzie komuś podobało, czy nie.

To nasze święte prawo i nasz święty obowiązek!

Żywimy przekonanie, że przyjdzie czas, **iż wszyscy katolicy w Polsce będą domagać się w Państwie naszem ustawowego zaprowadzenia szkół wyznaniowych,** które Polska mogłaby mieć już dawno, gdyby nie błędy i grzechy z czasów uchwalania Konstytucji. Zasada szkoły wyznaniowej przepadła w konstytucji polskiej, ubita głosami **socjalistów, żydów,** Wyzwolenia, Stapińczyków, N. P. R., Polsk. Str. Lud.; pośrednio pomogły do ubicia jej także: klub mieszczański i grupy narodowe, wstrzymując się od głosowania.

Mamy jednak nadzieję, że błąd ten — prędzej czy później — będzie naprawiony i **że Polska doczeka się szkół wyznaniowych.** **M. S.**

Jak zapobiegać odmrożeniom i leczyć je?

Nastała teraz bardzo ostra zima. Ziemia okryta jest śniegiem, wiatr zgina gałęzie drzew i hula po polach i między domami, na szybach naszych okien osiadł lód i wyrzeźbił dziwne jakieś gwiazdy i obrazki Najlepiej tym, co mogą pozostać i przeczekać, aż mróz zelży, w dobrze ogrzanych izbach. Ale niewielu jest takich. Od iluż to ludzi zawód, albo praca wymaga, aby mimo najsilniejszego mrozu spełniali swój obowiązek i nieraz cały dzień pozostawali na mrozie. Dla przykładu wymienię tylko przekupni ulicznych, sprzedających swój towar po miastach i miasteczkach, policjantów, co przynajmniej przez pół dnia pilnują porządku i ruchu na skrzyżowaniach ulic po większych miastach. To tylko dwa przykłady, a jest ich o wiele, wiele więcej. Ale ile jest takich ludzi, całe rzesze głodnych, źle odzianych biedaków, których bieda, głód i bezdomność wygania na mróz za chlebem, za pracą lub też dlatego tylko, że nie mają gdzie się podziać...

Silne mrozy jakie panują tej zimy nie tylko w Polsce, ale w całej Europie, spowodowały wiele wypadków odmrożeń. Pogotowie ratunkowe niesie pomoc w cięższych wypadkach, nieraz nie udaje się zmarzniętego od śmierci uratować, bo już jest zapóźno. W większości wypadków po wsiach i osiedlach, gdzie niema natychmiastowej pomocy, jaką daje pogotowie, wiele ludzi wraca do domu z odmrożonemi rękami, nogami, z niebezpiecznem przemarźnięciem uszu lub nosa. Są to bardzo bolesne cierpienia, trudne do wyleczenia Najbardziej cierpią od zimna te części ciała ludzkiego, które są narażone na stałe działanie mrozu, a więc ręce, nos i uszy Jeśli człowiek nie chroni ich od mrozu i wiatru, narażają się na odmrożenie. Skóra brzęknie, sinieje, staje się szorstka, brzydka, o niebieskawym odcieniu. Po pewnym, niedługim czasie następuje porażenie naczyń krwionośnych i nerwów, przestaje się odczuwać zimno i ból. Ból występują jeszcze dotkliwiej dopiero później, gdy odmrożoną skórę wystawi się na działanie ciepła, czyli wtedy, gdy po odmrożeniu rąk czy nosa, nóg czy uszu na mrozie, wejdzie się do ciepłego pokoju.

Jakże wielu ludzi widujecie z czerwonemi, obrzękłemi i sinemi rękami. Jakże wiele dzieci, wałęsających się po prośbie i żebraninie, lub dlatego, że nikt na nie nie uważa i są bez opieki, pozostaje na mrozie i ulega odmrożeniom. Przeważnie nikt nie zdaje sobie wtedy sprawy, że odmrożenia przypominają się na wiosnę i w jesieni, że niewyleczone odmrożenia zaczną swędzić, obrzękną i zsinieją pod wpływem lekkiego choćby chłodu i wiatru.

Jak zapobiegać odmrożeniom? Sposób jest łatwy. Przedewszystkiem przez dostateczne ciepłe ubranie i chronienie w ten sposób miejsc, narażonych na zimno. Uciskająca pończocha czy bucik, rękawiczka na ręce, czapka na głowie, która dostatecznie nie osłania uszu, tylko naciska na ich górną część, wszystko to krępuje i uniemożliwia krążenie krwi i ułatwia odmrożenie. Dlatego to pończochy, przedewszystkiem obuwie, rękawice i czapka winne być luźne i wygodne. Jednem słowem, trzeba się w zimie, zwłaszcza w czasie silnych mrozów, bardzo ciepło i wygodnie ubierać Trzeba nosić ciepłe, wełniane pończochy, obszerne obuwie, kto robi na drutach, niech sam sobie zrobi ciepłą parę wełnianych rękawiczek (najlepsze są rękawiczki o dwóch palcach). Nogi zabezpieczamy przed przemarznięciem w następujący sposób: Skarpetki, względnie pończochy skrapiamy octem (spirytusem winnym), tak samo bibułę lub gazetę, którą owijamy nogi przed włożeniem skarpetek względnie pończoch. Po włożeniu skarpetek owijamy nogi raz jeszcze gazetą i dopiero wtedy wdziewamy obuwie. Opatrzywszy tym sposobem nogi, nie odmrozimy ich nigdy i nigdy nie będziemy odczuwać ich zmarznięcia. Jeszcze raz zaznaczyć wypada, że buciki muszą być obszerne, aby nic nogi nie uciskało.

Jak leczyć odmrożenia?

O ile odmrożenie jest lekkie i świeże, a nie silne i przestarzałe, wyleczyć je można łatwo przez smarowanie miejsc odmrożonych jednoprocentowym spirytusem salicylowym, oraz dostatecznem chronieniem przed działaniem zimna.

W wypadkach ciężkich odmrożeń, przy porażeniu naczyń krwionośnych, przy zsinieniu, obrzęku i swędzeniu skóry trzeba, poza nacieraniem dwa razy dziennie jednoprocentowym spirytusem salicylowym, moczyć lub zmywać odmrożone miejsca, naprzemian w ciepłej i zimnej wodzie, przytem smarować na noc, wcierając bardzo delikatnie, jakąkolwiek maść przeciw odmrożeniom, którą można nabyć w każdej solidnej aptece. Trzeba uważać, aby nie wcierać jej za silnie, gdyż można wywołać podrażnienie skóry.

Szczególną uwagę zwracać powinny matki, czy dzieci ich nie uległy odmrożeniom. Niechże wasza dziatwa nosi ciepłe, całe odzienie, całe buty i rękawice, kupcie jej ochraniacze na uszy, które można nabyć w sklepie za kilkadziesiąt groszy. Dzieci źle odżywiane i mniej zahartowane, dzieci, którym rodzice nie mogą sprawić ciepłego okrycia, niech pozostają w domu podczas najsilniejszych mrozów.

Niema smutniejszego widoku, jak drżące z zimna, niedostatecznie odziane dziecko, jak widok ptaka, który przemarzł na śmierć, widok pozostałego na śniegu małego trupka, który nigdy nie ożyje.. **Abe.**

Pranie wełnianych rzeczy.

Trzeba umieć wyprać rzeczy wełniane, aby wyglądały świeżo i nie zbiegały się po praniu Rozróżniamy dwojaki sposób prania jeden w wodzie ciepłej, drugi — w zimnej Do prania w wodzie ciepłej używamy dobrego zwykłego mydła. Wrzuca się cały kawałek mydła do naczynia, w którem mamy prać, wlewając gorącą wodę. Skoro się woda zabieli, wyjmujemy mydło i dolewamy tyle zimnej wody, aby woda, której użyjemy do prania, była letnia. Wtedy wkłada się ubranie, przeznaczone do prania, zanurzając dokładnie w wodzie. Potem mydli się po kawałku, trąc zlekka w rękach i dość długo wygniatając w wodzie. Zmienia się wodę powtarzając pranie w ten sam sposób. Prać trzeba tak długo, aż woda będzie zupełnie czysta. Na czas zmieniania wody, rzecz, którą się pierze, trzeba dobrze wyżąć i rozłożyć, żeby nie pozachodziła.

Po upraniu wypłókać kilka razy w letniej wodzie, następnie bardzo mocno wyżąć, mocno roztrzepać, przewrócić na lewą stronę i powiesić w przewiewnem miejscu (nie na słońcu i nie przy piecu).

Jeżeli praliśmy ubranie z materjału wełnianego fabrycznego, trzeba je uprasować, dopóki jest jeszcze zupełnie wilgotne. Prasować po lewej stronie gorącem żelazkiem, (uważać, żeby ubrania nie spalić).

Ubrań z trykotu lub włóczki nie wiesza się, tylko rozkłada na stole prawą stroną, na grubem prześcieradle. Kłaść trzeba bardzo równo, wygładzając i uważając, żeby się nigdzie nie ciągnęło. Po pewnym czasie, gdy trochę podeschnie, przełożyć na drugą stronę Po zupełnem wyschnięciu przedmiot będzie jak nowy.

Drugi system prania polega na praniu w zimnej wodzie. Osobno rozpuszcza się proszek „Radion“, licząc dobrą garść na 4 litry wody, rozbija się mocno, przecedza przez sitko do naczynia, w którem się ma prać. Ubrania zanurza się tak samo starannie obiema rękami i wygniata mocno i długo. Podczas zmiany wody wrzuca się prane ubranie do naczynia z zimną wodą.

Płókać trzeba kilka razy również w zimnej wodzie. Wyżymać, suszyć i prasować wyżej wskazanym sposobem. Podług tego systemu uprana wełna wygląda, jak nowa. Tylko, że zimą bardzo marzną ręce, ale to nie powinno zrażać porządnej i praktycznej gospodyni. **Abe.**

Kupujcie tylko

w firmach chrześcijańskich 

ogłaszających się w „Gościu Niedzielnym"

KATOWICE	KRÓLEWSKA HUTA

„OBUWIE STABIL"
jest najlepsze i najtańsze
wł. Józef Palusiński, Katowice
ulica Poprzeczna 6

„OBUWIE STABIL"
jest najlepsze i najtańsze
wł. Karol Sciga, Król. Huta
ulica Wolności 16

Książki szkolne
kupuj
w Księgarni Kazimierza Schaefera
Katowice, Poprzeczna 12.

NOWOOTWARCIE!
Konfekcji damskiej
Najnowsze modele
Niskie ceny.
Stanisław Friebe,
Król. Huta, ul. Wolności 11.

OBUWIE
tylko w firmie
K. ŚWIĘTOCHOWSKI

K. KRAUSE - Drogeria - Skład Farb
Król. Huta, Marsz. Piłsudskiego 6, Telefon 753
Najlepsze farby, lakiery, pokost i pendzle

Fabryka obuwia sprzedaje wszelkie gatunki obuwia po najtańsz. cenach
Antoni Stein, Katowice,
ul. Drzymały 5, koło kościoła garnizonowego

Józef Parol
Król. Huta, ul. Wolności 31



Konfekcja męska i dziecięca
Najtańsze źródło zakupu!

MEBLE kupisz najkorzystniej w firmie ***M. Chruszcz Katowice,*** ul. Kościuszki 13.
Częściowe szafy i krzesła częściowo niżej cen fabrycznych. — —

Skład towarów kolonjalnych
Maki Nasion Zboża
ERNEST JOSKO, Katowice
ulica Słowackiego numer 14.

Najtaniej kupisz w firmie
Palusiński, Nowa Wieś, Sienkiewicza 2
Wielki wybór paltzim., męsk., damsk. i dziec po cenach konkurencyjnych.

M. HADRYAN
Katowice, ul. Dyrekcyjna 6 :-: Król. Huta, ul. Wolności 18
Kapelusze, bielizna męska, krawaty
Czapki dla urzędów, szkół i towarzystw

Na gwiazdkę książki oraz **nuty** po niskich cenach poleca
J. FLEJSZER i E. GÓRSKI, księgarnia i skład nut
Katowice, ulica Młyńska nr. 4. — (Gmach Magistratu).

DOM TOWAROWY właśc.: Czesław Beyga
Rybnik, ulica Sobieskiego
Konfekcja damska, męska i dziecięca. Manufaktura, firany i galanterja
Najtańsze źródło zakupu!

Jerzy Wilczyński, Rybnik Górny Śląsk
Materjały budowlane. Żelazo i art. żelazne. Narzędzia. Szkło okienne. Własna par. cegielnia w Rybniku. Nowy dział: rury gazowe i lane wanny i piece kąpiel. sanitaria lane i fajansowe **Skład i biuro: Kościelna 9. Tel. 10-45.**

P. A. Skaba, Rydułtowy pow. Rybnik
Rydułtowski Handel Żelaza. Telefon 60.

poleca po cenach bardzo korzystnych:

Żelazo, dźwigary, cement portlandzki, papę dachową, okucia stolarskie i zduńskie, narzędzia rzemieślnicze i rolnicze, piece żelazne wszelk. rodzaju, przyrządy kuchenne i różne inne artykuły.



Zdrowe dziecko - to szczęście matki!

Każda przezorna matka daje swemu dziecku od najmłodszych jego lat Emulsję tranową Scotta, jako środek odżywczy i wzmacniający. Emulsja Scotta zawiera obfitujący w witaminy A. i D. oryginalny norweski tran leczniczy, który uodparnia organizm dziecka. Ponadto wchodzące w skład Emulsji Scotta sole wapniowo-fosforowe wzmacniają i odżywiają kościec. Dzieci, które piją regularnie Emulsję Scotta mają proste nóżki i mocne białe zęby, Emulsja Scotta jest przyjemna w smaku i lekkostrawna. Winna to jednak być



Emulsja Tranowa Scotta

Do nabycia już od zł. 2.

Na gwiazdkę
polecam **kapelusze, krawaty, bieliznę**
pończochy damskie, rękawiczki
trykoty i. t. d. Palta, ubrania, mundurki szkolne
A. Kościelniak, Katowice 3 Maja 5

St. Kuchlewski

najtaniej sprzedaje
i znany jest z dobroci towaru
poleca

Płaszcze męskie welur	od zł	25,-
Płaszcze męskie Diagonal		35,-
Ubrania męskie we wszystkich gat.	„	28,-
Ubranka i płaszczyki dziecięce	„	7,-
Płaszcze damskie, bardzo ładne	już od zł	30,-

Wielki wybór w modelach damskich płaszczy
Obuwie i śniegowce z powodu likwidacji za bezcen.

Królewska Huta
ul. Wolności nr. 23
Telefon nr. 12 20.

Tarnowskie Góry
ul. Krakowska nr. 18
Telefon nr. 529

F. Wojciechowski i S-ka **Katowice, ul. św. Jana 10**

Skład sukna, kortów i płócien

Poleca na sezon zimowy: Materjały wełniane męskie i damskie, jedwabie, płótna pościelowe, bieliźniane, fartuchowe i wszelkie dodatki krawieckie.

Zioła lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi, etc. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej Adres: Apteka 40, — Liszki.

Najserdeczniejsze **podziękowanie** składam Najśw. Sercu Jez. i Najśw. Marji Pannie Nieustaj. Pomocy za odebrane łaski i proszę o dalsze A. S.

Adolf Dörfler, Katowice

Rynek nr. 12 * **Telefon nr. 1001.**

Dom specjalnych modnych robót ręcznych, warsztat artystycznego wyszywania chorągwi, sztandarów i paramentów kościelnych.

Skład zaopatrzony bogato w wszelkie przybory do wyszywania i haftowania. Wielki wybór w materjałach, złotych frenzelkach, bortach do chorągwi i paramentów

MEBLE

Eleganckie, dobre i tanie w wielkim wyborze

Berta Slotosch, Skład mebli

Królewska Huta, teraz tylko ul. 3-go Maja 23

naprzeciw probostwa św. Barbary

Przy wpłacie gotówką najtańsze źródło zakupu.

Meridiol

UŻYWAJĄ MILJONY.



NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK DOMOWY WNOSI DO KAŻDEGO DOMU POMOC I UKOJENIE

Zboże na eksport zakupujemy

Polecamy najprzedniejsze mąki pszenne i żytnie, kaszę wszelkiego rodzaju oraz artykuły pastewne

MĘDLEWSKI & Co.

ZIEMIOPŁODY, PRZETWORY MŁYNARSKIE

KATOWICE, SOKOLSKA 2. TEL. 631

Przewielebnemu Ks. Basztoniowi, wszystkim krewnym, Matkom chrześcijańskim, domownikom, rewidentom wagonów, wszystkim innym krewnym i znajomym, serdeczne

„Bóg zapłać“

za okazane mi współczucie i udział w pogrzebie śp. żony mojej.

Franciszek Żgoll, Mysłowice.

Młodzieniec szczerze pragnący zostać kapłanem prosi litościwe i ofiarne serca o pomoc pod adresem: S. S. Norbertanki w Imbramowicach p.Wolbrom dla Wł. Kaweckiego.

Podziękowanie Najśł. Sercu Jez., Najśw. Marji Pannie, Królowej Polskiej, św. Antoniemu z Padwy, św. Judzie-Tadeuszowi i św. Teresie od Dziec. Jezus za odebrane łaski **Sch.**

Kawaler, lat 31, katolik, przystojny, zatrudniony za obsługacza maszyn w przemyśle, (zarobek miesięczny 200,— zł) poszukuje pannę ze wsi, celem ożenku. Łaskawe zgłoszenia z fotografją kierować do Redakcji „Gościa Niedzielnego“ pod nr. 941.

Wdowiec 36 lat, rzemieślnik, troje dzieci (najmłodsze 9 lat) poszukuje żony i dobrej matki dla swych dzieci. Panny w odpowiednim wieku, zdrowe, dobre katoliczki, zechcą szczere zgłoszenia z krótkiem podaniem szczegółów rodzinnych i majątkowych, oraz fotografję przesłać pod „szczęście rodzinne 7“ do administr. „Gościa“.

„Własny Dom“ Katowice, Sokolska 1, m. 18, Spółdzielnia hipoteczno—kredytowa założona przez urzędników państwowych udziela **pożyczek bezprocentowych** na zabezpieczeniach hipotecznych osobom wszystkich zawodów po zaoszczędzeniu w Spółdzielni 10 proc. sumy żądanej pożyczki. Żądajcie statutów i warunków oszczędnościowo-pożyczkowych.

3 000,— zł pożyczki na pewne przedsiębiorstwo lub wspólnika z taką gotówką poszukuję. Oferty do „Gościa Niedzielnego“ pod nr. 760.

Obuwie wszelkiego rodzaju po najtańszych cenach poleca

Franciszek Szypuła, Rybnik ulica Sobieskiego nr. 1.

Drzewo bukowe różnej grubości do sprzedania. **Maks Szweter,** Rybnik-Ligota tartak.

Tysiące chorych

na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. **odzyskało zdrowie** używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!

Adres: **LISZKI - APTEKA.**

Centryfugi reparuję wszelkich systemów, także niemieckiego pochodzenia, jak: Alfa, Perfekt, Hema, Mielc, Mielo, Milena, Diabolo, Viking, Rozh, Standart, Svecia, Baltic, Maxim, Diadem, Juwel, Göruke, Flott, Minora, Titania. Dostarczam wszelkie części zapasowe (Ersatzteile) pod gwarancją dobre i tańsze jak z Niemiec. Reparacja rowerów, emaljowanie i spajanie.

Jan Zegrodzki, Żory dawniej R. Latocha.

Na gwiazdkę!

FUTRA kupicie dobrze i korzystnie tylko w firmie

JAN WIERONSKI, Król. Huta

ul. M. Piłsudskiego 1.

Jedyny chrześcijański mistrz kuśnierski na miejscu.

Największa Składnica Sportowa

„SPORT“

Katowice, ul. 3 Maja 22. Tel. 2250 i 1097

poleca w największym wyborze i najtaniej **łyżwy, buty, narty.** Własne warsztaty. Do każdej pary łyżew dodajemy bilet wolnego wstępu na tor łyżwiarski

J. SMOCZYK

ZEGARMISTRZ i JUBILER

w Katowicach

przeprowadził się z ul. 3-go Maja **na ulicę Młyńską nr. 4**

(gmach Magistratu)

Ludwik Skrzypek

Katowice, ul. Kościuszki 38

Wykonuje eleganckie obuwie na miarę i reparacje.

NERWOL

Chemika D-ra Franzosa

jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

REUMATYZMOWI

kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi i t. p.

Wszędzie do nabycia.

WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ

APTEKA MIKOLASCHA

LWÓW, KOPERNIKA Nr. 1.

Zawodowa praca kobiet.

Z okazji 13-lecia istnienia Stowarzyszenia Kobiet Zarobkujących odbył się w niedzielę, dnia 10 grudnia b. r. w Katowicach pierwszy Zjazd Kobiet zarobkujących zrzeszonych w powyższem Stowarzyszeniu. Uroczystość rozpoczęła Msza św., celebrowana przez ks. prał. dr. Szramka, kuratora naszej organizacji. Podczas Mszy św. członkinie przystąpiły do Stołu Pańsk.

Popołudniu nastąpiło otwarcie właściwego Zjazdu w Domu Związkowym przy parafji N. M. P. Udział delegatek był bardzo liczny. Przybyło blisko 180 członkiń zamiejscowych Kółek, przyczem najwięcej (80) uczestniczek przyjechało z Michałkowic, dalej z Siemianowic, Szopienic i t. d. Sala parafjalna, jedna z największych w Katowicach, z ledwością zdołała pomieścić wielką rzeszę kobiet w ogólnej liczbie przeszło 300 osób, które zdając sobie sprawę z doniosłości Zjazdu, mimo zimna i mrozu przybyły z odległych nawet stron Śląska, by zadokumentować swoją przynależność, przywiązanie i karność organizacyjną.

Otwarcia Zjazdu dokonał ks. Prezes, witając w serdecznych słowach obecnych, w szczególności dziękując za łask. przybycie ks. prał. dr. Szramkowi, protektorowi i niestrudzonemu doradcy naszego Stowarzyszenia, ks. Patr. Rotherowi z Michałkowic i innym.

Po wspólnej pieśni, członkini katowickiego Stowarzyszenia p. Nowakowska wygłosiła deklamację powitalną, zawierającą krótki rys historyczny naszej organizacji oraz obrazującą działalność poszczególnych Kół.

W dalszym ciągu nastąpiło przemówienie ks. Prezesa, uwypuklające potrzebę i konieczność jednolitej, zwartej współpracy szczególnie w dobie obecnej, w której zwłaszcza kobieta zarobkująca narażona jest na mnóstwo niebezpieczeństw i często wpada w podstępne sidła zagrażające jej moralności, czci i godności. Kobieta dzisiejsza musi wzmocnić i ugruntować swą wiarę i zaczerpnąć z niej siłę i hart do przezwyciężenia pokus i trudności życia zawodowego. Niewyczerpana i niezawodna ostoja i pomoc w każdem trudnem położeniu płynie z ufności i czci dla Niepokalanie Poczętej, do której należy często i żarliwe zanosić modlitwy, by móc wytrwać czyste, nieskażone w dzisiejszej zawierusze życiowej. Z tego też względu poleca się gorąco naszym członkiniom, by chętnie garnęły się do Kongregacyj Marjańskich, które kult Matki Bożej szczególnie pieczołowicie i gorliwie pielęgnują. Wskazując na szczytne posłannictwo kobiety współczesnej w Akcji Katolickiej, referent wezwał obecne do bezzwłocznej, wytężonej współpracy z Kościołem w Apostolstwie świeckich, by każda kobieta w swoim zakresie pracy przyczyniła się do odrodzenia życia w duchu Chrystusowym.

Następnie wygłosiła referat p. Michałowska wskazując na ogromne dobrodziejstwa zarówno natury duchowej jak materjalnej, jakie Stowarzyszenie daje każdej katolickiej kobiecie zarobkującej. Organizacja katolicka to przystań zaciszna, do której chronią się kobiety, ciężkiemi obarczone kłopotami i troskami. Tam znajdują dobre, serdeczne słowo, życzliwą radę, pomoc i oparcie. Wkońcu prelegentka podała szereg wytycznych dla pracy organizacyjnej, wskazując na konieczność oparcia jej na miłości bliźniego i wzajemnego zrozumienia.

W dalszym ciągu Zjazdu zabrał głos ks. prałat dr. Szramek, dzieląc się z uczestniczkami wspomnieniami z okresu pierwszych lat istnienia katowickiego Stowarzyszenia i wyrażając życzenie, by Zjazd zbliżył i zaprzyjaźnił poszczególne kółka Kobiet zarobkujących i przysporzył uczestniczkom zapału i bodźców do gorliwej działalności.

Uroczystość urozmaiciły bardzo udatne występy Kółka z Lipin, Stowarzyszenia katowickiego, Kółek z Michałkowic i Szopienic.

Na zakończenie odbył się akt uroczystego przyrzeczenia, potwierdzonego złożeniem podpisów i oficjalne przyjęcie nowych Kół.

I. Zjazd Kobiet Zarobkujących miał przebieg bardzo wzniosły i uroczysty i pozostanie w niezatartej pamięci uczestniczek, które pełne zapału i energji przystąpią do pracy na terenie swych kółek, by swej organizacji zapewnić przyszłość pogodną, jasną, promienną.

Koło Urzędniczek. Dnia 12 b. m. odbyło się zebranie miejscowego kółka Urzędniczek. Na wstępie zabrała głos p. Michałowska, informując zebrane o zadaniach kółka ze specjalnem uwypukleniem dobrodziejstw zawodowych, wynikających z przynależności do kółka. Po należytem wyczerpaniu przedmiotu obradowano nad szeregiem spraw organizacyjnych, wybierając m. in. zarząd w osobach PP. Jordanówny (przewodn.), Gajdówny (sekr.) i Kawówny (skarbn.). Uchwalono w miarę rozwoju Kółka urządzić dla członkiń kursy stenografji i książkowości. Wyłoniła się również potrzeba zbliżenia się członkiń przez urządzanie zebrań towarzyskich oraz wspólnych wycieczek.

Ze względu na niedogodność terminu zebrań postanowiono urządzać je w przyszłości w niedzielę w godz. przedpołudniowych.

Zamknięcie kursu prasowania sztywnej bielizny odbyło się w „Domu św. Zyty" w dniu 9 b. m. Uczestniczki kursu w liczbie 35 przyswoiły sobie pod fachowem kierownictwem gruntowną umiejętność prasowania i z zadowoleniem wspominają mile i pożytecznie spędzony czas. — Fotografje jednego oddziału kursistek umieścimy w Gościu Niedzielnym.

Kółko Michałkowice wykazuje bardzo żywotną działalność. Dzięki niestrudzonym wysiłkom miejscowego Patrona ks. J. Rothera Kółko rozwija się znakomicie i liczy obecnie już 100 członkiń. Również zasługą ks. Patrona oraz dzielnego wydziału jest uzyskanie własnego ogniska w Domu parafjalnym. Zebrania odbywają się raz w miesiącu przy bardzo licznym udziale członkiń. Uruchomiono również skrzynkę zapytań, która cieszy się wielkiem powodzeniem. Obecnie stowarzyszone w liczbie 40 biorą udział w dwutygodniowym kursie nakrywania do stołu. Następne zebranie plenarne połączone z dzieleniem się opłatkiem odbędzie się w 2 Święto Bożego Narodz. o godz. 15,30.

Mała Dąbrówka. Dnia 3 grudnia b. r. o godz. 16-tej odbyło się przy wielkiej liczbie obecnych zebranie informacyjne i konstytucyjne Kobiet Zarobkujących. Miejscowy Proboszcz, ks. radca dr. Wojtas zagaił powyższe zebranie, zachęcając serdecznie wszystkie kobiety do wstąpienia do nowotworzącego się kółka. Następnie ks. Prezes wygłosił wyczerpujący referat informacyjny, wskazujący na niebezpieczeństwa moralne i materjalne, piętrzące się przed dzisiejszą kobietą, która niezahartowana należycie załamuje się i upada, jeżeli gromadnym wysiłkiem, w katolickiej organizacji, nie przeciwstawi się przeciwnościom i trudnościom życiowym. W wyniku powyższego referatu 67 kobiet wyraziło gotowość przystąpienia do Kółka. Wybrano też zaraz tymczasowy wydział, w skład którego weszły: PP. Heinischówna, przewodn., Holeczkówna, sekret., Ludyżanka, skarbn. — Nowej naszej placówce życzymy z całego serca „Szczęść Boże!"

Do wiadomości wszystkich Kółek! Diecezjalny Sekretarjat Rekolekcyjny urządza w dniach od 19 do 23 marca 1934 r. w Kokoszycach rekolekcje zamknięte dla pracownic żeńskich, w których to rekolekcjach mają wziąć udział wszystkie kółka Kobiet Zarobkujących. Koszty uczestnictwa na rekolekcjach wynoszą 15,— zł. Wzywamy wszystkie Wydziały, by zechciały już teraz podać powyższy komunikat członkiniom i zachęciły je do jak najliczniejszego udziału w rekolekcjach. Równocześnie zwracamy się do wszystkich Wydziałów z prośbą o nadsyłanie sprawozdań ze swych zebrań, uroczystości, kursów i t. p. Chodzi nam mianowicie o umieszczanie wiadomości z naszego ruchu kobiecego na łamach miejscowych gazet.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku zasyłamy wszystkim Przewielebnym XX. Patronom oraz Kółkom serdeczne życzenia.

Z ruchu Towarzystw Mężów Katolickich diecezji śląskiej

(Okólnik Nr. 35.)

I. CZĘŚĆ INFORMACYJNA.

1. Życzenia Świąteczne i Noworoczne.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego Roku Pańskiego 1934 — najserdeczniejsze życzenia Świąteczne i Noworoczne składa — w imieniu rzeszy zorganizowanych mężów katolickich diecezji Śląskiej — J. E. Ks. Biskupowi Adamskiemu, Najukochańszemu Arcypasterzowi diecezji Śląskiej, Prześwietnej Kurji diecezjalnej, prześwietnej Kapitule, Przewielebnemu Duchowieństwu Śląskiemu — a także wszystkim Szanownym Zarządom i Członkom T. M. K., oraz ich Rodzinom

Diecezjalny Sekretarjat T. M. K.

2. Okres Świąteczny w Sekretarjacie mężów.

Sekretarz gener. T. M. K. rozpoczął swój 2-tygodniowy urlop wypoczynkowy, z którego nie korzystał w porze letniej. W związku z tem do 8. I. 1934 urzędowanie Sekretarjatu będzie ograniczone. **Sprawy pilne T. M. K. będzie załatwiać Sekretarjat A. K. i M. W. (ul. M. Piłsudskiego 20),** który też będzie uskuteczniać na zamówienie — wysyłkę ulotek, deklaracyj i innych druk.

3. Komunikat Nr. 10.

Sekretarjat rozsyła już Zarządom T. M. K. obszerny Komunikat Nr. 10, zawierający także materjał z drugiego posiedzenia Rady Sekretarjatu, odbytego w dniu 19 b. m. w Katowicach. **Zwraca się uwagę na ważność i doniosłość spraw poruszonych w Komunikacie Nr. 10.**

4. Nowe Towarzystwa Mężów Katolickich.

8. XII. b. r. założono T. M. K. w **Dębowcu** (63 członków), a 10. XII. b. r. w **Hażlachu** (55) i w **Kamienicy** (25). Nowym T. M. K., ich Przew. Księżom, Asystentom Kościelnym, Zarządom i Członkom — serdeczne „Szczęść Boże!"

Organizujmy ruch T. M. K. na Śląsku Cieszyńskim!

W nadchodzącym okresie mają powstać 4 nowe T. M. K.

5. Wyjaśnienie.

W związku z otrzymanemi zapytaniami Sekretarjat mężów wyjaśnia, że ani on sam, ani żadne T. M. K. nie mają nic wspól-

nego z istniejącym w Rybniku, ale nieczynnym Zw. Katol. Robotników i Rzemieślników p. o. św. Józefa, św. Jerzego i św. Barbary, ani z jego kasą dobroczynności, pozostającą w rękach pp. Janka i Trunkhardta, działającą także poza terenem rybnickim, a, o ile nam wiadomo, niemającą charakteru instytucji opartej na zasadach czysto katolickich i o celach czysto katolickich.

6. Dalsze składki. — 1. stycznia 1934 płatność składki za IV. kwartał 1933 roku.

Swoje składki członkowskie na Sekretarjat w dalszym ciągu wpłaciły T. M. K: Kobiór (za IV kwartał 1932), Miasteczko Śl. (zaliczkowo), Wodzisław, Boguszowice (za rok 1933), Makoszowy (za III i IV kwartał), Bobrowniki (za III i IV kwartał), **Nowy Bytom (60 zł za cały rok 1933)**, Kończyce (za kwartał III i IV), Biertułtowy (za kwart. III i IV), Orzegów (za IV kwartał). **Razem zapłaciły swe składki 46 T. M. K.**

Sekretarjat jeszcze raz przypomina uprzejmie, że 1 stycznia 1934 przypada termin płacenia składki za IV kwartał (od X—XII) 1933 roku. T. M. K., które zalegają ze składką jeszcze za III kw., uprasza się o wpłacenie jej dla uniknięcia potem większych trudności, wynikających z płacenia naraz dwóch składek za kwartał III i IV. **We własnym interesie należy się pośpieszyć.**

7. Nowi członkowie T. M. K.

Sprawozdanie z podaniem liczby nowych członków nadesłało T. M. K. Katowice (Katedra), które zdobyło 28 członków i liczy obecnie 1.034 czynnych członków. **Jest to największe T. M. K. w diecezji Śląskiej.** Oby takich było więcej!

Sprawozdania nadesłało dopiero 13 T. M. K.

8. Deklaracje.

Blankiety deklaracyj, czyli kart przystąpienia do T. M. K. dla nowych członków, zamówiły i pobrały: Koszęcin (100), Leszna Górna (50 — dodatkowo), Wielkie Hajduki (1000 — dodatkowo). **Razem pobrało deklaracje 12 T. M. K.**

9. Ulotki.

Z nowego wydania ulotek „Katolicy! W szeregi nasze!" pobrały: Koszęcin (200), Łagiewniki (ks. dziekan Pucher — 1000).

10. Przypomnienie.

Szan. Zarządy T. M. K. i osoby, które pobrały już dawniej ulotki, lub deklaracje a nie uiściły jeszcze należności, uprasza się o wpłacenie jej na konto Sekretarjatu w PKO. 303.542.

II. CZĘŚĆ SPRAWOZDAWCZA.

Dąb-Katowice. (Zmiana nazwy.) Na zebraniu nadzwyczajnem, jeszcze w październiku br. — uchwalono jednomyślnie zmienić dotychczasową nazwę Tow. Katol. Robotników p. o. św. Józefa na **Tow. Mężów Katolickich p. o. św. Józefa**, które przyjęło Statut tymczasowy podany przez Sekretarjat.

Dębowiec. Z inicjatywy ks. prob. Kuli odbyły się tu w święto Niepokal. Poczęcia N. M. P. dwa zebrania organizacyjne w domu parafjalnym. Zaraz po sumie zebrało się około 100 mężów katolickich; przewodniczył ks. prob. Kula. Sekretarz gener. z Katowic, p. Sławiński, wygłosił wysłuchany z wielkiem zainteresowaniem referat o potrzebie organizowania się mężów patolickich. **Zebrani wyrazili chęć założenia w Dębowcu Tow. Mężów Katolickich, do którego zgłosiło się 63 mężów.**

W tejże sali odbyło się po nieszporach wielkie zebranie parafjalne rodziców i młodzieży zorganizowanej w S. M. P. i w Kongregacji. Przewodniczył ks. prob. Kula, a referat o dzisiejszych stosunkach na świecie i o zadaniach katolików wygłosił znowu sekretarz gener., p. Sławiński.

Staraniem ks. prob. Kuli **powstaje w parafji biblioteka parafjalna i czytelnia prasy katolickiej.** Z uznaniem trzeba podnieść, że stosunkowo mała parafja Dębowiec **posiada przeszło 200 abonentów różnych czasopism katolickich.**

Jejkowice. Zebranie odbyło się 3 grudnia br. — Ks. prob. Jarząbek przedstawił zebranym potrzebę organizowania się katolików. Załatwiono szereg spraw organizacyjnych.

Katowice (parafja N. M. P.). Walne zebranie T. M. K. odbyło się dnia 17 bm. Ze sprawozdania wynika, że Tow. stale rozwija się. Obrót kasowy wynosił w roku sprawozdawczym 600 złotych, z czego większą kwotę przekazano na Śl. Seminarjum Duchowne w Krakowie, na biednych pod opieką Stow. św. Wincentego à Paulo, dla biednych dzieci do I-szej Komunji św. i na wysłanie niezamożnych członków na rekolekcje zamknięte. Zarząd zajmował się także opiekuństwem. Pozostawiono Zarząd w tym samym składzie.

Kobiór. (Powitanie nowego ks. Patrona.) 10 grudnia br. odbyło się zebranie przy licznym udziale członków i gości. Powitano serdecznie nowego ks. Patrona w osobie ks. wikarego Chudego, który wygłosił interesujący wykład p. t. „Odwracanie się świata od Boga"; na zakończenie odśpiewano „Rotę" katolicką.

Leszna Górna. Na zebraniu 5 listopada br. zaznajomiono zebranych dokładnie ze statutem tymczasowym. Ks. asystent Harański omówił konieczność organizowania się katolików. Pozatem załatwiono szereg spraw bieżących.

Lipiny Śl. „Polskie Kasyno" odbyło swe doroczne walne zebranie 3 grudnia br. Po złożeniu sprawozdań przez ustępujący Zarząd i po ich zatwierdzeniu — w głosowaniu tajnem wybrano nowy Zarząd, którego prezesem został p. Sega Walenty.

Łagiewniki. (Zebranie propagandowe.) W niedzielę, dnia 17 grudnia br. odbyło się w Łagiewnikach, w miejscowej wielkiej sali — zebranie propagandowe mężów katolickich z udziałem przeszło 200 obecnych.

Dłuższy referat propagandowy z podaniem zadań i obowiązków mężów katolickich, wysłuchany z wielkiem zainteresowaniem, wygłosił **Sekr. gener. p. Sławiński.** Przemawiał także przewodniczący T. M. K. **p. Segieth.** Po załatwieniu spraw bieżących obecni na zebraniu mężowie-goście zgłosili swoje przystąpienie do T. M. K.

Michałkowice. (Wskrzeszenie zbożnej tradycji.) Na zebraniu 10 grudnia br. prezes p. Seweryn poruszył sprawę pomocy dla najbiedniejszych z okazji Świąt Bożego Narodzenia i apelował, **żeby członkowie zamożniejsi T.M.K. nie zapomnieli o ubogich. Z kasy T.M.K. uchwalono przekazać Tow. Św. Wincentego à Paulo — 20 zł dla biednych na Święta.**

Wyrażono gorące podziękowanie Zarządowi kopalni „Maks", a szczególnie kierown. ruchu, p. inż. Jaśkiewiczowi — za przywrócenie starego zwyczaju wspólnej modlitwy przed pracą i za odrestaurowanie ołtarza św. Barbary w cechowni kopalni. — Przystąpiło do T.M.K. 20 nowych członków.

24 grudnia br. będzie odprawione na intencję T.M.K. nabożeństwo ze wspólną Komunją św. generalną mężów.

Pogórz. Nowo założone T.M.K. w Pogórzu bierze się energicznie do pracy. Pierwszem dziełem Tow. był obchód Święta Chrystusa Króla, na którym był obecny proboszcz skoczowski ks. prałat Mocko. Referaty wygłosili ks. prof. Rduch i p. Galeja.

Rybnik. (Protest mężów.) Na zebraniu 3 grudnia br. **ks. Patron Thiele** wygłosił referat o dobroczynności katolickiej. — Uchwalono przyłączyć się do protestów T.M.K. w sprawie okólników zabraniających dzieciom należenia do stowarzyszeń kościelnych. Wieczorem odbyło się przedstawienie teatralne. Staraniem T. M. K. odegrano: „Dziecię Marji" i „Małego Skrzypka". 31 grudnia br. urządza T. M. K. walne zebranie z kolędą i z opłatkiem.

Świerklany Dolne. Obchód Święta Chrystusa Króla był tu imponujący. Kazanie podczas nabożeństwa wygłosił O. Drobny. Zebranie odbyło się z powodu mnóstwa wiernych — na podwórzu szkolnem. Przemawiali ks. prob. Janik i p. Friebe. Deklamacje i śpiew uzupełniły program niezapomnianej uroczystości.

Wodzisław. (Nowość w T. M. K.) Zebranie odbyło się 10-go grudnia br. Po załatwieniu spraw bieżących (m. in. sprawozdania okręgowych mężów zaufania), ks. dziekan Schnalke wygłosił referat obrazujący życie ojca św. Teresy. Zaprowadzono tu piękną nowość — **chorym członkom T.M.K. dostarcza sekretarz protokół z zebrania, na którem nie byli, aby wiedzieli, co dzieje się w Towarzystwie i byli z niem w kontakcie. Tymże chorym dostarcza się dobre książki i pisma do czytania.**

Załęże. (Sprawozdanie roczne.) W roku 1933 — T. M. K. p. o. św. Józefa obdarowało na „gwiazdkę" 420 osób; wystarało się o pracę dla 2 osób; do I Komunji św. ubrało kompletnie 7 dzieci; odwiedziło 6 chorych, dostarczyło bezpłatnie 105 obiadów, 36 członków wysłało własnym kosztem na rekolekcje zamknięte; rozdało 80 dewocjonalij. (Piękny plon pracy katolickiej! — Sekretarjat.)

Życie i praca w duchu katolickim są koniecznością dzisiejszych czasów i głównym warunkiem odrodzenia i ładu.

Kącik praktyczny.

Dla tych, którzy są zmuszeni dużo chodzić, dla rodzin, posiadających dużo dzieci — ważna będzie rada, **w jaki sposób zwiększyć trwałość obuwia.**

W tym celu, na niezbyt dużym ogniu, gotujemy olej lniany. Naczynie, w którem olej się gotuje, musi być obszerne, aby pomieścić mogło podwójną ilość oleju, gdyż olej podnosi się przy gotowaniu i łatwo wybiega z naczynia.

Gorącym olejem smaruje się nowe, względnie stare podeszwy u butów tak długo, aż skóra nie przestanie wciągać oleju. Przez nasmarowanie tłuszczem każda podeszwa nabiera podwójnej trwałości, zwłaszcza, jeżeli, po jakimś czasie, smarowanie powtórzymy raz jeszcze.

Przez dodanie do oleju nieco niesolonego smalcu wieprzowego otrzymamy smarowidło, niedopuszczające wilgoci do obuwia, noszonego po wsiach.